

Dyschondroplazja i peroza - częsty problem kulawizn w hodowlach gołębi

Prawie każdy hodowca gołębi miał kiedyś problem z kulawiznami i deformacjami skrzydeł u młodych rosnących gołębi. Największym problemem związanym z kulawiznami, zwłaszcza młodych gołębi, w mojej praktyce awiopatologicznej w Sochaczewie jest dyschondroplazja kości piszczelowej i chondrodystrofia kości (peroza). Wielu hodowców gołębi myli te jednostki chorobowe z salmonellozą stawową. W moim artykule chciałbym przedstawić zarys tych dwóch chorób z uwagi na pogłębiający się problem z tymi schorzeniami w Polsce.

Pierwszą jednostką chorobową jest dyschondroplazja kości piszczelowej. Najczęstszą przyczyną tej choroby są błędy dietetyczne i źle zbilansowane karmy dla gołębi. Do błędów dietetycznych warto tutaj zaliczyć: nadmiar fosforu w stosunku do wapnia, nadmiar chloru w stosunku do sodu i potasu, niedobór miedzi, cynku, żelaza i manganu (Heiss 2015). Z wyżej wymienionych czynników najważniejszy jest niedobór manganu. Mało firm produkujących komercyjne karmy zwraca uwagę na właściwe zbilansowanie tego mikroelementu. U ptaków mangan pełni dużo ważniejszą rolę we właściwym rozwoju chrząstek stawowych niż u ssaków. Spośród witamin największe znaczenie ma witamina B6 (Heiss 2015). Witamina ta uczestniczy w łatwym przyswajaniu soli i chelatów mikroelementów w przewodzie pokarmowym zwłaszcza manganu i cynku. Kolejną rolę jest zaburzone wchłanianie lub niedobór aminokwasów egzogennych zwłaszcza tryptofanu i histydyny. Pewną rolę mają tu też skłonności genetyczne. Najbardziej podatne na to schorzenie są duże masywne gołębie pocztowe gdzie pisklęta szybko rosną i przybierają na wadze. U gołębi ozdobnych ta choroba jest plagą wśród srebrniaków, gołębi perłowych, garłaczy i turkotów.



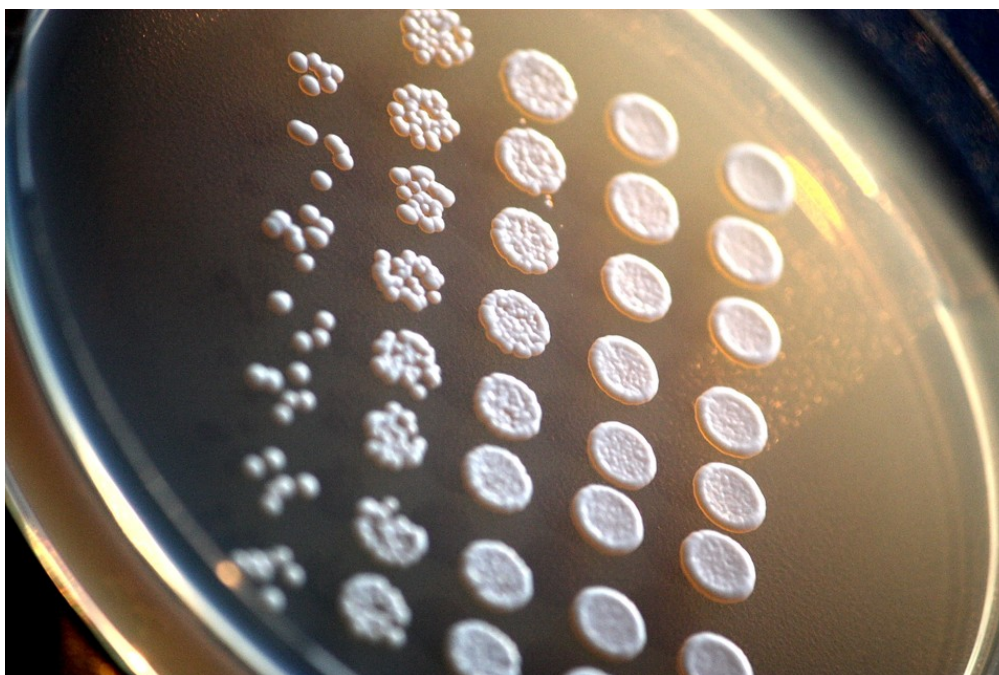
Rys. 1 Uszkodzona chrząstka stawowa w wyniku dyschondroplazji u gołębia pocztowego

Głównymi objawami dyschondroplazji u gołębi są: niechęć do poruszania, silne zgrubienia kości piszczelowej w okolicy stawu kolanowego. Gołębie wykazują sztywny, kołyszący chód lub kulawizny (Raue 2011). W ekstremalnych sytuacjach większość czasu siedzą oparte o staw kolanowy i na nogach tworzą im się zgrubiałe modzele. U padłych zwierząt podczas sekcji obserwujemy silnie rozdęte i zdeformowane chrząstki na bliższym końcu kości piszczelowej.

Drugą jednostką chorobową jest chondrodystrofia, czyli uszkodzenie chrząstki wzrostowej w kościach długich zwłaszcza skrzydeł i kości kończyn (Rys.1). Na tę jednostkę chorobową najczęściej chorują gołębie młode do pierwszego roku życia. Podobnie jak poprzednia jednostka chorobowa, tak samo tutaj, główną przyczyną powstania tej choroby są błędy żywieniowe, a szczególnie niedobór witaminy B6 i B1 oraz biotyny. Z minerałów schorzenie to pogłębia się przy niskiej zawartości manganu i cynku. Przy niedoborze witamin B6 i B1 dochodzi do hamowania rozwoju kości długich, co powoduje deformację kłykci u nasady kości. Do kłykci przyczepiają się ścięgna odpowiedzialne za poruszanie ptaków. Prowadzi to do silnych zgrubień ścięgien i do ich przemieszczenia – zwłaszcza ścięgna Achillesa – w kończynach tylnych oraz ścięgien odpowiedzialnych za poruszanie skrzydłami (Sudhoff 2013).

Ptaki dotknięte chondrodystrofią mają problemy z poruszaniem się i odczuwają silny ból przy poruszaniu skrzydłami. W bardzo zaawansowanej chorobie leżą na mostku albo kuleją i podpierają się skrzydłami. W mniej zaawansowanym

stadium choroby siedzą nastroszone z opuszczonymi skrzydłami. Kości skrzydeł są wygięte, wykrzywione i obserwujemy silne odruchy bólowe przy wymuszonym poruszaniu skrzydłami (Sudhoff 2012).



Rys. 2 Drożdże *Saccharomyces cerevisiae* na podłożu CDR

Chondrodystrofia dosyć często towarzyszy mykoplazmozie. Gołębie zakażone bezobjawowo mykoplazmami mają bardzo duże zapotrzebowanie na witaminy z grupy B. Bakterie te silnie zaburzają funkcjonowanie chrząstek stawowych poprzez duże zapotrzebowanie na witaminy B6 i B1 (Becker 2014).

Obie jednostki chorobowe często też towarzyszą stadom gołębi pocztowych zakażonych glistami z rodzaju *Ascaridia*. Pasożyty te zużywają ogromne ilości witamin i minerałów do masowej produkcji jaj. Z czasem następuje wzrost ich populacji i problem się pogłębia.

Profilaktyka obu schorzeń polega na żywieniu zbilansowaną karmą o właściwej zawartości witamin, minerałów oraz bogatej w aminokwasy siarkowe. W stadach gołębi i innych ptaków ozdobnych dotkniętych tymi schorzeniami należy wdrożyć program zapobiegawczy na bazie suplementów diety. W tym programie warto zwrócić na wysokiej klasy preparaty witaminowo-mineralne bogate w witaminę B6, B1, związki cholicy, łatwo przyswajalne związki wapnia i fosforu, wysokoaktywne chelaty manganu, miedzi oraz cynku. Warto też poszukać preparatów bogatych w aminokwasy siarkowe. Od pewnego czasu też zauważyłem bardzo dużą przydatność wyciągów z drożdży w profilaktyce tego schorzenia zwłaszcza drożdży z rodzaju *Saccharomyces cerevisiae* (Rys. 2). Wyciągi z tych drożdży bogate są w witaminę B6, B1, cholinę i łatwo przyswajalne związki manganu, cynku, selenu i innych minerałów. Dodatkowo bardzo dobrym uzupełnieniem jest dobre źródło wysokiej zawartości histydyny i tryptofanu. Polecam tutaj preparaty na bazie białka serwatki lub hydrolizowanego białka kurzego.

Jeśli chodzi o badania profilaktyczne, to w hodowlach dotkniętych chondrodystrofią i dyschondroplazją warto badać okresowo ptaki w kierunku mykoplazmy, glistnicy, grzybic przewodu pokarmowego i *Enterococcus faecalis*. Wszystkie te jednostki chorobowe zakłócają metabolizm i przyswajanie witamin z grupy B i związków manganu. Na podstawie udokumentowanych klinicznie przeze mnie, zauważam coraz silniejszy związek występowania chondrodystrofii i dyschondroplazji z zakażeniami pewnych silnie lekoopornych szczepów bakterii z rodzaju *Enterococcus faecalis*. W Polsce jest bardzo słaba diagnostyka w kierunku Enterokoków i wiele osób bagatelizuje zakażenia tymi bakteriami.

Warto też urozmaicić dietę gołębia w naturalne źródła manganu: koniczyna czerwona – (Mn 57-97 mg/kg), lucerna – ziele kwitnące (Mn 50-73 mg/kg), wyka – ziele (Mn 80-95 mg/kg), ponadto kozieradka, nostrzyk, cykoria, babka, żywokost (Becker 2014). Należy podawać wtedy raz lub dwa razy w tygodniu susz z tych ziół zmielony z karmą lub zastosować gotowe, standaryzowane produkty COMBI-VET i MULTI-VET zawierające dużą ilość wspomnianych składników.

Autor: lek. wet. Mariusz Krawczyński
Centrum Zdrowia Gołębi – Oddział Mazowiecki
Specjalistyczny Gabinet Weterynaryjny "Pod Skrzydłami" lek. wet. Mariusz Krawczyński

ul. Lazurowa 1
96-500 Sochaczew
tel. 691 514 030

e-mail: mariuszkrw@o2.pl

www.gabinetpodskrzydlami.pl

W produktach COMBI-VET i MULTI-VET znajdują się składniki opisane w artykule – niezbędne w diecie gołębi.

